

Polityka językowa w Senegal¹

Language Policy in Senegal

Abstract

The article discusses the process of redefining multilingualism in Senegal in the context of contemporary cultural changes. The author emphasizes that Senegal has become a place where various language policies intersect: such as the pursuit of national identity affirmation through national languages – including Wolof – and the dominance of French as the official language. These tensions have their roots in colonial and postcolonial processes, as well as in struggles for power and control over the language policy. The article points out that multilingualism in Senegal is not only a linguistic issue but also a dynamic social phenomenon that reflects the relationships between different groups and visions of identity. In this context; language becomes a tool in the fight for dominance, and the language policies – including those influenced by Chinese and Russian powers – are shaping the country's new linguistic landscape.

Keywords: Senegal, multilingualism, language policy, Wolof language, French language, Chinese influence, Russian influence, linguistic landscape

Wprowadzenie

Publiczna dyskusja na temat polityki językowej w Senegal¹ sięga czasów uzyskania przez ten kraj niepodległości w 1960 roku. Senegal przez dekady stanowił kolonię francuską, ponieważ więc w sposób „naturalny” język francuski został ustanowiony oficjalnym językiem kraju, co od początku wzbudzało liczne dyskusje. Prezydentem niepodległego Senegal¹ został Léopold Sédar Senghor – poeta, intelektualista, przesiąknięty wartościami ruchu *négritude*, ale jednocześnie stąpa-

¹ Artykuł został napisany w ramach projektu „Polonista” – *Nauka języka polskiego jako języka obcego w Senegal¹. Analiza antropologiczna*, nr BJP/PON/2024/1/00005/DEC/1, finansowanego przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej NAWA.

jący twardo po ziemi polityk, którego pragmatyczne wybory zmusiły do przyjęcia postawy frankofilskiej. Jako prezydent w 1962 roku opublikował w czasopiśmie „Esprit” swój słynny tekst *Le français, langue de culture* (Senghor 1962). Artykuł ten był odpowiedzią na dyskusję dotyczącą roli języka francuskiego w postkolonialnych krajach afrykańskich, zwłaszcza w odniesieniu do formowania się nowych tożsamości po uzyskaniu niepodległości. Senghor przekonywał, że język francuski nie może być wyłącznie postrzegany jako narzędzie kolonializmu, ale jako język międzynarodowy, służący wymianie kulturowej i sprzyjający rozwojowi intelektualnemu. Sądził, iż język francuski może łączyć ze sobą różne narody afrykańskie i tworzyć dla nich pewną uniwersalną przestrzeń: „Nie chodzi o to, aby wyrzekać się języków afrykańskich. Przez wieki, a może i tysiąclecia, będą one nadal używane, wyrażając ogromne głębie *négritude*. Nadal będziemy czerpać z nich archetypiczne obrazy: jak ryby z wielkich głębin. Chodzi o to, by wyrazić naszą autentyczność jako kulturowi metysi, ludzie XX wieku. W momencie, gdy poprzez całkowitą integrację i socjalizację powstaje Cywilizacja Uniwersalna, chodzi jednym słowem o to, abyśmy używali tego wspaniałego narzędzia, znalezione w ruinach systemu kolonialnego. Tym narzędziem jest język francuski” (Senghor 1962: 844). W ten sposób Senghor uTORował drogę do uprzywilejowanej pozycji języka francuskiego w Senegalu, co zostało przypieczętowane w konstytucji z 1963 roku uznającej go za jedyny urzędowy język w tym kraju.

Stanowisko Senghora, które zepchnęło języki etniczne na margines, wywołało wiele sporów zarówno w samym Senegalu, jak i w Afryce. Największym jego oponentem w kraju stał się antropolog i historyk Cheikh Anta Diop. Jeszcze w 1954 roku w Paryżu wydał książkę *Nations nègres et culture* (Diop 1954), która przyniosła mu międzynarodową sławę. Dowodził w niej, że prawdziwa suwerenność Afryki nie jest możliwa bez udziału rodzimych języków afrykańskich. Podkreślał potrzebę ich adaptacji do nowoczesnych idei naukowych i filozoficznych współczesnego świata. Myśli te zostały rozwinięte w późniejszych jego pracach, takich jak *Les Fondements culturels, techniques et industriels d'un futur état fédéral d'Afrique noire* (Diop 1960) czy *Antériorité des civilisations nègres: Mythe ou vérité historique?* (Diop 1967), w których pisał, że języki afrykańskie powinny odgrywać ogromną rolę w procesie dekolonizacji kulturowej Czarnego Łądu. Mocno wierzył, że mają one kluczową rolę w budowie jedności i rozwoju kontynentu. Uważał tym samym, że kontynuowanie edukacji w językach kolonialnych stanowi ograniczenie dla młodych pokoleń i zagrożenie dla ich tożsamości.

Sądy wyrażane przez Cheikh Anta Diopa rezonowały i współgrały z poglądami przedstawicieli ruchu panaafrykanistycznego. Jednym z czołowych jego działaczy był Kwame Nkrumah, pierwszy prezydent Ghany. W licznych przemówieniach w kraju i za granicą oraz w swoich pismach jasno określał on naturę państwa afrykańskiego. W opublikowanej w Londynie książce *Consciencism: Philosophy and Ideology for Decolonization* (Nkrumah 1964) mówił o konieczności rozwijania lokalnych kultur i tradycji (także języków) w celu zapewnienia afrykańskiej

autentyczności. Nkrumah argumentował, że społeczeństwa afrykańskie powinny odnaleźć sposób na harmonizację swoich tradycyjnych wartości kulturowych z nowoczesnymi ideami, nie powielając tym samym modeli kolonialnych. W tym kontekście opowiadał się za jednością „wszystkich czarnych ludzi na całym świecie” (Kah 2016: 150), popierał walkę z rasizmem i segregacją, którą obserwował w różnych częściach globu.

Zdecydowanym krytykiem kolonialnych struktur opresji – podobnie jak Diop oraz Nkrumah – był także Frantz Fanon. Ten pochodzący z Martyniki lekarz i pisarz twierdził, że języki kolonialne były narzędziami psychologicznego podporządkowania Afrykańczyków. Chociaż nie odnosił się bezpośrednio do słów Senghora to jego argumenty często harmonizowały z tymi wyrażanymi przez senegalskiego prezydenta, choć – trzeba dodać – były zdecydowanie bardziej radykalne. W książce *Les Damnés de la terre* (Fanon 1961), pisanej w czasie batalii o niepodległość Algierii, otwarcie wspierał walkę o prawa uciśnionych ludów Afryki. Jego tezy brzmiały wręcz rewolucyjnie: „Dla jednostki przemoc jest odtrutką. Wyzwała tubylca z kompleksu niższości, uwalnia go od postaw kontemplacyjnych i desperackich” (Fanon 1985: 62). Fanon rozumiał dekolonizację jako gwałtowny proces, w którym przemoc stanowi nieunikniony środek wyzwolenia kolonizowanych ludów. Kwestie związane z językami tubylczymi i językami kolonizatorów rozpatrywał głównie w kontekście walk o tożsamość. Jego zdaniem języki kolonizatorów stały się jednym z kluczowych narzędzi kontroli całego systemu kolonialnego, a zarazem przyczyniły się do marginalizacji ludności tubylczej. W jego pojęciu proces dekolonizacji był więc procesem odzyskiwania świadomości politycznej i narodowej wspólnot Afryki. Tym samym przywrócenie i wzmocnienie rodzimych języków stanowiło część oręża w walce z kolonizatorami, ale również niezbędny mechanizm odbudowy więzi z tradycjami, które zostały zniekształcone lub zerwane przez kolonialną dominację.

W Senegalu w latach 70. i 80. XX wieku kwestia polityki językowej zaczęła jeszcze bardziej zyskiwać na znaczeniu, tym razem jednak w odniesieniu do wolo-fizacji, czyli rosnącej roli w codziennej komunikacji języka wolof, którym zaczęli posługiwać się nie tylko sami wolofowie, ale także przedstawiciele innych grup etnicznych. Proces ten postawił nowe pytania o to, jakie miejsce powinny zajmować rdzenne języki w systemach edukacyjnych czy administracji. W ostatnich latach debata ponownie przybrała na sile. Prezydent Senegalu Macky Sall podczas obrad Rady Ministrów w 2023 roku zachęcał do większego doceniania języków narodowych, zalecając „regularną praktykę” ich używania zarówno w mowie, jak i w piśmie. Zwrócił się do rządu o opracowanie konkretnych programów nauki i popularyzacji języków narodowych (Noude 2023). W 2024 roku, po dojściu do władzy Bassirou Diomaye Faye, który zastąpił Salla, dyskusja o polityce językowej nadal się rozwija, pozostając przedmiotem zainteresowania. Krótco po zaprzysiężeniu Faye na prezydenta Senegalu pisarze afrykańscy wystosowali do niego list otwarty, w którym sugerują, że „rozwiązanie problemu językowego” jest warun-

kiem wstępnym rewolucji gospodarczej, politycznej i społecznej kraju. Jak napisali: „Języki senegalskie muszą być podstawą nowego Senegalu. Każdy Senegalczyk ma prawo do swojego języka ojczystego” (Thiong’o, Diop 2024).

Współczesna debata o znaczeniu języków w Senegalu nie ogranicza się wyłącznie do roli i miejsca języków etnicznych. Ma ona o wiele szerszy zasięg. Choć język francuski nadal posiada pozycję uprzywilejowaną w społeczeństwie Senegalu, to jego dominacja jest dziś kwestionowana na wielu polach funkcjonowania komunikacyjnego. Jeśli wierzyć niektórym szacunkom, to obecnie języka francuskiego „nie rozumie ponad trzy czwarte społeczeństwa” (Anne 2023). Nawet gdy uznamy, że te dane nie są do końca prawdziwe, to zapewne wskazują na „problematyczność” języka francuskiego stanowiącego poważną barierę dla coraz większych grup społecznych: „Kiedy przytłaczająca większość populacji czuje się odłączona lub nie rozumie sensu polityk publicznych sformułowanych w języku dla nich obcym, nieuchronnie dochodzi do »dialogu głuchych«. Treści legislacyjne, prawne, a także programy polityczne, ekonomiczne i społeczne, opracowywane bez ich udziału, pozostają dla nich niejasne i niedostępne. Tymczasem aspekt językowy odgrywa kluczową rolę w wielu kryzysach, które dotyczą naszego społeczeństwa: kryzys obywatelski, kryzys wartości, rozłam między administracją a obywatelami oraz kryzysy polityczne i społeczne” (Anne 2023). Oprócz rewitalizacji i emancypacji języków lokalnych, zwłaszcza wolof, zwiększa się znaczenie języka arabskiego w systemie edukacji Senegalu (Dramé 2023). Co więcej, ze względu na gospodarcze i polityczne powiązania nastąpił dynamiczny wzrost znaczenia niektórych języków obcych, do niedawna znacznie mniej powszechnych. Liczne chińskie inwestycje gospodarcze sprawiły, że w Senegalu zaczęły powstawać Instytuty Konfucjusza, w których prowadzone są lekcje nauki języka chińskiego (Yinglun 2018). Wreszcie w ostatnich latach swoje wpływy zwiększyła Rosja, aktywnie wspierając własną politykę językową. Niedzisiejsza pamięć o wsparciu Moskwy udzielona ruchom antykolonialnym czy kształcenie afrykańskich elit na rosyjskich uniwersytetach zbiegają się obecnie z nowym otwarciem Federacji Rosyjskiej na Afrykę (Bartosiewicz 2023). Szczególnie po aneksji Krymu i rozpoczęciu inwazji na Ukrainę jedną z form przełamania izolacji międzynarodowej i narzędziem projekcji mocarstwowego wizerunku stało się wzmocnienie potencjału w zakresie nauczania i promocji języka rosyjskiego. Według nieoficjalnych źródeł obecnie w Senegalu mówi w języku rosyjskim prawie 30 tys. osób (Seck 2023). Szacunki te są nie tylko zaskakujące w kontekście nauczania języków obcych, ale również w odniesieniu do języków lokalnych i etnicznych funkcjonujących w Senegalu, gdzie niektóre rdzenne grupy jak Bassari czy Balante nie mają aż tylu użytkowników.

W niniejszym artykule skupiam się na polityce językowej w Senegalu, uwzględniając jej złożoność w kontekście wielojęzyczności. Tekst analizuje status języka francuskiego jako słabnącego, ale ciągle dominującego narzędzia administracji i edukacji, rolę języków etnicznych, takich jak wolof i inne, w budowaniu tożsamości narodowej, a także nowe trendy w nauczaniu języków obcych, jak chiński

i rosyjski, które zyskują na znaczeniu w globalnej gospodarce oraz w procesach zmian politycznych w Afryce i na świecie. W trakcie mojego wielomiesięcznego pobytu w Dakarze starałem się zebrać zróżnicowany materiał archiwalny, głównie teksty naukowe i dziennikarskie, które dotyczyły szeroko rozumianej polityki językowej. Większość tych materiałów znalazłem w bibliotekach Université Cheikh Anta Diop w Dakarze (UCAD). O artykułach tych dyskutowałem także z pracownikami Wydziału Literatury i Nauk Humanistycznych UCAD, a ich uwagi i komentarze były dla mnie bardzo pomocne przy pisaniu tego tekstu. Mam też nadzieję, że uczyniły go bardziej zrozumiałym i otwartym na subtelne niuanse wynikające z wielojęzyczności, a także krzyżujących się ze sobą różnych polityk glottodydaktycznych.

Na zgliszczach kolonializmu

Początki języka francuskiego w Senegalu sięgają XVII wieku, kiedy to pierwsza francuskojęzyczna ludność przybyła do wybrzeży zachodniej Afryki, po Portugalczykach i Holendrach, którzy dotarli tam w XV i XVI wieku. Francuski wpływ ograniczał się początkowo do obszarów Saint Louis i Gorée. W miarę jak Francja umacniała swoją obecność, język francuski zaczął odgrywać kluczową rolę w administracji i edukacji. Pierwszą szkołę, w której nauczano w języku francuskim, założono w 1817 roku w Saint Louis. Została ona stworzona głównie dla dzieci z małżeństw mieszanych i chrześcijańskich, jednak szybko zauważono potrzebę rozszerzenia edukacji na szersze kręgi społeczne, w tym dzieci muzułmańskie (Lanly 1999). Oficjalnie pierwszym nauczycielem przydzielonym do Senegalu był Jean Dard, który został powołany przez ministra kolonii francuskich. Stał się on nie tylko prekursorem nauki języka francuskiego na tych terenach, ale pierwszym, który praktykę edukacyjną dostosował do lokalnego kontekstu (Colin 1980: 179).

Z czasem odpowiedzialność za nauczanie francuskiego przejęli bracia z Ploërmel. Zgromadzenie to otworzyło swoje placówki w Saint Louis i Gorée, kładąc nacisk na francusko-katolicki charakter edukacji, którego podstawą stała się „cywilizacyjna misja kolonizacji” (Assane 2013). Przyjęto bardzo rygorystyczną metodę, która narzucała mówienie wyłącznie po francusku. Każde odstępstwo od tej reguły poddawane było surowym karom. Polityka edukacyjna zmierzała więc wyraźnie w kierunku asymilacyjnym i zaznaczała się w dwóch głównych obszarach. Pierwszym była religia i ustanowienie przez misjonarzy prawdziwej chrystianizacji narodów afrykańskich, drugim zaś zabezpieczenie interesów kolonii i dominacji Francji na tych terenach (Colin 1980; Assane 2013). Zakładano, że kształcenie na bazie języka francuskiego nie tylko „ucywilizuje” mieszkańców kolonii, ale zapewni stabilność polityczną podbitych obszarów.

W połowie XIX wieku wpływy francuskie jeszcze bardziej zostały wzmocnione. Było to szczególnie widoczne za czasów Ludwika Faidherbe – francuskiego

generała i gubernatora Senegal. Znacząco rozszerzył on rządy francuskie i faktyczną kontrolę nad terenami w głębi lądu. Wchodził w bezpośrednie konflikty z imperiami Peul, Fulanami czy ludami Serer. Zbudował sieć fortów wzdłuż rzeki Senegal, rozpoczął prace nad linią kolejową Dakar–Saint Louis, objął francuską kontrolą sezonową uprawę orzeszków ziemnych na dużą skalę (Wallon 1892: 444–480). Oprócz tego interesowała go geografia, historia i filologia. Na administrowanych przez siebie terenach otwierał szkoły świeckie, które rozwijały się obok szkół katolickich. Chciał uregulować rodzime szkoły koraniczne, zmuszając prowadzących je marabutów do wysyłania swoich uczniów na lekcje francuskiego w szkołach francuskich. Stworzył wreszcie Szkołę Synów Zakładników (fr. *École des fils d'otages*), przemianowaną później na Szkołę Synów Wodzów (fr. *École des fils de chefs*), której celem było przygotowanie przyszłych urzędników, mogących później współpracować z Francją (Lanly 1999). W Saint Louis i innych miejscach wyzwoleni niewolnicy oraz mulaci mieli tworzyć nową społeczność obywateli francuskich odwołujących się do idei francuskiego patriotyzmu. To właśnie z tej społeczności Faidherbe tworzył pierwsze oddziały senegalskich żołnierzy, którzy mieli podbić Afrykę (Lanly 1999). Trzeba było ich nauczyć języka francuskiego, aby „stworzyć wodzów lojalnych wobec Francji, lepszych niż ich poprzednicy” (Fall 2014).

W momencie powstania Francuskiej Afryki Zachodniej tylko Senegal miał regularnie zorganizowaną publiczną edukację. Chociaż trzeba zaznaczyć, że do początku XX wieku rozwijała się ona przede wszystkim w miastach nadbrzeżnych, takich jak: Saint Louis, Gorée, Dakar i Rufisque. Na innych obszarach nauczanie francuskiego rozwijało się powoli. Według szacunków w 1912 roku w szkołach francuskojęzycznych zapisanych było 13 544 chłopców i 1725 dziewcząt, co stanowiło tylko 0,85% całej populacji. W praktyce więc francuskie szkolnictwo wywierało wpływ nie tyle na szerokie masy ludności, co na elity zasilające przede wszystkim administrację i armię francuską (Lanly 1999). Nauczanie języka francuskiego było projektem wybitnie politycznym, służącym rozwijaniu potęgi gospodarczej Francji i wzmocnieniu jej prestiżu narodowego. Z tego powodu do momentu uzyskania niepodległości otwierane szkoły miały charakter zawodowy i kształciły głównie personel pomocniczy niezbędny do eksploatacji kraju (Fall 2014). Języki lokalne zostały całkowicie zarzucone, gdyż ich ewentualne użycie podkopywałoby fundamenty polityki asymilacyjnej. W rezultacie tego Francuzi przebywający w koloniach – zarówno administratorzy, odkrywcy, żołnierze, jak i nauczyciele – byli w dużej mierze uzależnieni od lokalnych tłumaczy w codziennych kontaktach z ludnością tubylczą (Brodal 2009: 29). Ten rodzaj polityki asymilacyjnej trwał ponad 100 lat, a zmiana tego paradygmatu nastąpiła wraz z rozpadem systemu kolonialnego i uzyskaniem niepodległości przez Senegal.

Jak napisała Megan Lear: „w momencie powstania niepodległego Senegalu tak naprawdę nie było wyboru w odniesieniu do języka urzędowego” (Lear b.d.). Języki tubylcze zostały zaniedbane w procesie nauczania, nie mówiąc już o tym, że

nie były wystarczająco skodyfikowane. Był to jeden z ważniejszych argumentów, który przyświecał polityce Léopolda Senghora. Jednoznacznie opowiadał się on za utrzymaniem francuskiego jako języka urzędowego w niepodległym Senegalu. Będąc pierwszym prezydentem kraju, pytał retorycznie: „Czy można [wprowadzić języki tubylcze do nauczania – przyp. A.P.], skoro nawet nie mają one własnej gramatyki?” (Senghor 1983: 622). Dla niego języki afrykańskie nie miały wypracowanych form wyrażania koncepcji naukowych czy form charakterystycznych dla dzieł literatury pisanej, stąd przywiązanie do języka francuskiego (Diouf, Vieille-Grosjean 2017). Poglądy te ściierały się z przekonaniem innych intelektualistów, takich jak chociażby Cheikh Anta Diop, które kontrastowały z myśleniem Senghora. W swoich pracach podkreślał on znaczenie języków tubylczych jako fundamentu tożsamości kulturowej i narzędzia demokratyzacji w rozwoju postkolonialnego Senegalu. Ta swoista polityka dekolonizacji, w której języki lokalne odgrywają zasadniczą rolę obok reorganizacji gospodarczej czy ustalenia nowych relacji z byłą potęgą kolonialną, miała zapewnić realną niezależność kraju. Jednakże – jak zauważyli Mamadou Diouf i Henri Vieille-Grosjean – Diop i inni, którzy myśleli podobnie jak on, byli w mniejszości, pozostając jednocześnie poza organizacjami zarządzającymi państwem².

Ostatecznie niepodległy Senegal zachował uprzywilejowany status języka francuskiego. Od 1960 roku został on ustanowiony przez konstytucję w jej pierwszym artykule jako język urzędowy i wykładowy. Stał się ponownie niezbędnym instrumentem gwarantującym nową hegemonię państwa i konieczność utrzymania władzy (Ndiaye 2013: 126; Diouf, Vieille-Grosjean 2017). W dalszym ciągu więc znajomość języka francuskiego gwarantować miała awans społeczny Senegalczyków. Senegal jako państwo postkolonialne odwołało się więc do wcześniejszej idei polityki asymilacyjnej z całym bagażem konsekwencji tego wyboru. Zgodnie z wymogami konstytucji uczyniono francuski niezbędnym językiem w administracji, prawodawstwie, edukacji, języki lokalne zaś postrzegano jako „dialekty” zamknięte w swojej oralności.

Pomimo tego nawet zwolennicy używania języka francuskiego zmuszeni byli do jego redefinicji i dookreślenia w służbie nowego państwa. Konieczna była zmiana paradygmatu linii politycznej – język francuski miał być spoiwem państwa narodowego i narzędziem jego unifikacji. Koncepcje wzmacniające rolę ję-

² Obok Cheikha Anta Diopa poglądy krytykujące postawę Senghora prezentowali Mamadou Dia i Amadou-Mahtar M'Bow. Ten pierwszy podzielał wizję afrykańskiego socjalizmu i kulturowego odrodzenia opartego na rodzimych wartościach. Wierzył, że lokalne języki mogłyby lepiej wyrażać sposoby myślenia Afrykańczyków. Został oskarżony przez Senghora o przewrót polityczny, a następnie aresztowany w 1962 roku, na wolność wyszedł dopiero w 1974 roku (Dramé, Niang 2019: 127–150). Z kolei Amadou-Mahtar M'Bow postulował bardziej zrównoważony rozwój językowy, w którym edukacja byłaby dwujęzyczna. Francuski umożliwiałby konkurowanie Senegalczyków na arenie międzynarodowej, a lokalne języki pozwalałyby zachowywać ich kulturowe korzenie. Jako dyrektor UNESCO często w swoich wystąpieniach wypowiadał się na tematy związane z edukacją i językami w Afryce (np. Lepidi 2024).

zyka francuskiego wywoływały jednocześnie reakcje wśród obrońców języków narodowych. W obliczu tych zmian nowe państwo musiało zapewnić pewne innowacje edukacyjne. Wśród ludności Senegalu w latach 60. XX wieku przeprowadzono kampanię na rzecz edukacji szkolnej w języku francuskim i rozpoczęto walkę z analfabetyzacją. Między innymi dlatego stworzono Centrum Lingwistyki Stosowanej w Dakarze (CLAD), które początkowo funkcjonowało jako nieformalne stowarzyszenie kilku badaczy, by w 1964 roku uzyskać status oficjalnego instytutu uniwersyteckiego. Jego celem było „rozwijanie, we współpracy z istniejącymi organizacjami, badań nad językami obecnie używanymi w Afryce oraz stosowanie wyników tych badań do dydaktyki języków obcych, szczególnie w celu ułatwienia nauczania języków międzynarodowej komunikacji w Afryce” (CLAD 2024). Początkowo więc głównym zadaniem CLAD było udoskonalanie metod nauczania języka francuskiego w senegalskich szkołach. Jednak ich podejście do nauczania francuskiego różniło się od tego znanego w czasach kolonialnych. Ich metoda „Pour Parler Français” opierała się bowiem na nauczaniu francuskiego jako języka obcego, a nie jako języka pierwszego, jak miało to miejsce w okresie panowania Francji (Brodal 2009: 30).

W latach 60. i 70. XX wieku władze akademickie i polityczne Senegalu oraz innych państw afrykańskich dostrzegały ryzyko powstania lokalnych odmian francuskiego, które mogłyby prowadzić do fragmentaryzacji językowej w byłych koloniach francuskich. Jak pisali Maurice Calvet i Pierre Dumont, to właśnie dlatego „na Uniwersytecie w Dakarze, w zależności od zakresu obowiązków, które na nas spoczywają, wraz z zespołem zajmującym się tym problemem staraliśmy się wykazać przed senegalskimi władzami publicznymi (a także przed władzami innych państw afrykańskich), że nie mają interesu w zaniechaniu nauczania francuskiego, gdyż w przeciwnym razie może się wykształcić lokalna odmiana języka francuskiego, która różniłaby się w zależności od państwa, co wzmocniłoby podziały językowe w Afryce [...]. Byłoby to sprzeczne z politycznymi wyborami dokonаныmi przez afrykańskich przywódców w dniu niepodległości, kiedy to wybrali język francuski” (Calvet, Dumont 1969: 72). Badacze i elity polityczne również miały świadomość pewnego paradoksu, który uwidaczniał się też w epoce kolonialnej, a mianowicie, że język francuski był ograniczony w użyciu, a wielu go po prostu nie rozumiało. Ci sami badacze wskazywali, że język francuski używany był w domach tylko przez 0,22% ludności Senegalu. Z drugiej strony zebrane dane empiryczne ujawniały ekspansję lokalnych języków, szczególnie języka wolof. Ludność Wolof stanowiła około 36% całej populacji Senegalu, ale ich językiem posługiwała się powszechnie większość młodych Senegalczyków (Calvet, Dumont 1969: 73). Ujawniona wielojęzyczność Senegalu skłaniała więc, aby język francuski traktować jako obcy lub drugi, mimo że pozostawał on oficjalnym językiem w kraju, w którym nawet hymn państwowy *Le Lion rouge* zapisany został po francusku.

Pomimo tej sytuacji polityka językowa Senegalu długo charakteryzowała się wyraźnym dążeniem państwa do utrzymania *status quo* francuskiego ze szkodą dla języków lokalnych. Na niwie językowej Senegal właściwie opóźniał swoją dekolonizację. Zdaniem Mamadou Cisse takie podejście można tłumaczyć troską państwa w celu zapewnienia pokoju społecznego i zachowania powiązań gospodarczych oraz politycznych nie tylko z byłą potęgą kolonialną, ale także z innymi byłymi koloniami Francji (Cisse 2005: 114). Pierwszy dekret dotyczący kodyfikacji języków narodowych ukazał się w 1971 roku, był istotnym krokiem w kierunku polityki językowej oficjalnie doceniającym ich rolę w państwie. Dekret ten ustanowił transkrypcję sześciu języków narodowych w celu wprowadzenia ich do edukacji formalnej. Założenia te dotyczyły języków: wolof, pulaar (peul), sérère, mandinke, soninké i diola. Zbiegło się to również ze wzrostem znaczenia lokalnych ruchów społecznych napędzanych ideami odrodzenia tożsamości afrykańskich i ideologiami narodowych języków. Następne dekrety z lat: 1975, 1985 i 2005 wprowadzały kolejne dostosowania i sprostowania (Anne 2023). Pokazywały one stopniowe rozluźnianie polityki wobec języków narodowych i osłabianie uprzywilejowanej pozycji języka francuskiego.

Odejście z urzędu prezydenta Léopolda Senghora w grudniu 1980 roku, a następnie objęcie sterów władzy przez Abdou Dioufa nałożyły się z poważnym kryzysem w senegalskim systemie edukacji. Strajki nauczycieli i naciski związków zawodowych, a także oddolnych ruchów politycznych wymusiły na nowej władzy przebudowę systemu edukacji i obnażyły jego sprzeczności. Przy wsparciu nowego prezydenta utworzono Krajową Komisję ds. Reform Edukacji i Szkoleń (CNREF), która skupiała przedstawicieli kadry pedagogicznej (nauczycieli, profesorów, badaczy), rządu, związków zawodowych, organizacji zainteresowanych edukacją, rodziców, duchownych i studentów. Członkowie forum jednoznacznie opowiedzieli się za porzuceniem metody „Pour Parler Français” i polityki językowej Senghora, a zarazem zdecydowanie zalecali promowanie języków narodowych jako języków wykładowych we wszystkich programach nauczania (Cisse 2005: 119). Niestety, ten ostatni punkt w praktyce nigdy nie został wdrożony, głównie z powodów finansowych i kolejnych kryzysów w systemie edukacji.

W rzeczywistości polityka językowa w odniesieniu do edukacji była stosowana w różny sposób i w zależności od regionu. W dużych miastach językiem nauczania pozostawał francuski, a w innych został on zarzucony przez władze lokalne na rzecz języków narodowych, przede wszystkim wolof. Wielokrotne obchodzenie prawa i brak egzekucji tych naruszeń świadczyły o nieosiągnięciu celów zakładanych w dekretach i reformach. Ścieranie się ze sobą dwóch tendencji związanych z jednej strony z językiem francuskim jako językiem integrującym ze strukturami państwa, a z drugiej z językami narodowymi jako językami codziennej komunikacji wytworzyło w Senegalu złożoną sytuację diglosji. W niej francuski zaczął pełnić rolę języka formalnego, podczas gdy języki narodowe – zwłaszcza wolof –

dominowały w życiu prywatnym, w komunikacji międzyludzkiej i w nieformalnej sferze publicznej.

Jednak i ta sytuacja zaczęła się w ostatnich latach zmieniać. Szczególnie język wolof przeniknął do tych sfer, które do niedawna były zarezerwowane dla języka francuskiego. Symptomatyczna stała się kampania wyborcza prowadzona przez Abdoulaye Wade, który dwukrotnie został prezydentem Senegalu. Podczas swojej kampanii w 2000 roku Wade zaczął używać wolof w oficjalnych przemówieniach, wprowadzając go do polityki, która wcześniej była domeną wyłącznie języka francuskiego. Jego hasłem wyborczym stało się *sopi*, co z języka wolof można tłumaczyć jako „zmiana” (Magrina 2007). Był to krok przełomowy, gdyż tradycyjnie języka wolof nie stosowano w tak formalnych kontekstach. Dodatkowo, za jego rządów wzrosła obecność wolof w mediach, szczególnie w prywatnych stacjach telewizyjnych i radiowych, co umożliwiło jego szersze zastosowanie oraz zwiększyło jego znaczenie w kulturze popularnej. Po Abdoulaye Wade również kolejni prezydenci Senegalu – jak chociażby Macky Sall – używali języka wolof w oficjalnych wystąpieniach, co odzwierciedlało jego rosnącą rolę w życiu publicznym i politycznym kraju. W ten sposób język wolof zaczął pretendować do języka dominującego w Senegalu, nie tylko jako najczęściej używany język w codziennej komunikacji, lecz również jako ważny element w sferach publicznej i politycznej. Jego stosowanie przez liderów politycznych, media, a także w edukacji nieformalnej zwiększyło prestiż wolof i umocniło jego pozycję jako głównego języka łączącego różne grupy etniczne i regionalne. W efekcie wolof zaczął zyskiwać status języka narodowego, który odzwierciedla tożsamość kulturową Senegalu i ułatwia dostęp do przestrzeni, która wcześniej była zdominowana przez francuski – język oficjalny, ale w dalszym ciągu postrzegany jako symbol spuścizny kolonialnej.

Wolofizacja jako manifestacja tożsamości i postkolonialnej niezależności

Pierwsze doświadczenia z edukacją dwujęzyczną miały miejsce w początkach XIX wieku. Wspomniany wcześniej Jean Dard, który założył pierwszą szkołę École Mutuelle de garçons w Saint Louis w 1817 roku, rozpoczął nauczanie w dwóch językach, zarówno w języku francuskim jak i wolof. Jednak administracji francuskiej to się nie spodobało, więc wkrótce po tym zakazano używania języków lokalnych w edukacji kolonialnej. Dard w rezultacie został usunięty ze swojego stanowiska, a edukacja instytucjonalna w Senegalu stała się miejscem transmisji języka francuskiego (Brodal 2009: 29). Taka sytuacja trwała bez mała do początków ruchu *négritude* i procesu dekolonizacji.

Ruch *négritude*, którego orędownikiem był Léopold Sédar Senghor i inni afrykańscy intelektualiści, miał na celu odzyskanie i afirmację tożsamości afrykańskiej, często odrzucanej przez kolonialną politykę asymilacji. Dla Senghora i jego

współpracowników język był jednym z głównych elementów wyrażania tej tożsamości. Choć *négritude* początkowo wyrażał się głównie w języku francuskim, jego zwolennicy dostrzegali też wielką wartość w językach lokalnych, takich jak wolof. Senghor, opowiadając się za francuskim jako językiem kultury i edukacji, znalazł się w opozycji do tych intelektualistów, którzy stawiali na afirmację języków lokalnych, zwłaszcza wolof. Bez wątpienia należał do nich Cheikh Anta Diop, który zajął się tłumaczeniem tekstów naukowych i ideologicznych, aby uczynić wiedzę bardziej dostępną w Afryce. Na szczególną uwagę zasługuje jego tłumaczenie fragmentów ogólnej teorii względności Alberta Einsteina na język wolof. Diop dokonał tego w Paryżu, gdzie prowadził badania w dziedzinie fizyki jądrowej w laboratorium Frédérica Joliot-Curie³. Był to istotny krok mający na celu udowodnienie, że afrykańskie języki mogą przekazywać skomplikowaną wiedzę naukową i filozoficzną, co przeczyło ówczesnym uprzedzeniom kolonialnym, a przede wszystkim tezom wysuwany przez Senghora oraz jego zwolenników. Diop tłumaczył również teksty ideologiczne. Na język wolof przetłumaczył chociażby „Manifest Partii Komunistycznej”, aby wspierać świadomość polityczną wśród afrykańskich czytelników (Faty 2014). Poprzez te działania Diop konsekwentnie dążył do uniezależnienia intelektualnego Afryki, promując użycie rodzimych języków do przekazywania wiedzy i idei, co stanowiło podstawę jego wizji odbudowy Senegalu.

W tym samym okresie obok Cheikha Anta Diopa nad uznaniem języka wolof pracowali także inni znani intelektualiści. Wśród nich był Pathé Diagne – senegalski lingwista, historyk i pisarz. Jego prace w dużej mierze koncentrowały się na języku wolof, ale także na rewizji historii Afryki. Diagne wielokrotnie podkreślał znaczenie promowania języków lokalnych, takich jak wolof, w edukacji i kulturze jako sposobu na wzmocnienie tożsamości afrykańskiej. Krytykował jednocześnie nadmierne przywiązanie do języka francuskiego w byłych koloniach, twierdząc, że tylko rozwój języków narodowych umożliwi pełne wyrażenie i zachowanie dziedzictwa kulturowego. Dzięki jego badaniom i publikacjom powstało wiele tekstów akademickich i literackich dokumentujących języki oraz historię Afryki, przyczyniając się do poszerzenia wiedzy o afrykańskiej kulturze i wspierania jej autonomii. Zasłynął on z opracowania szczegółowej gramatyki języka wolof, którą zawarł w książce *Grammaire de Wolof Moderne* (Diagne 1971). Publikacja ta była jedną z pierwszych prób systematycznego opisanie zasad gramatycznych języka wolof, odgrywając ważną rolę w jego kodyfikacji. Co więcej, język wolof uosabiał w sobie cechy języka panetnicznego. We wspomnianej książce pisał: „Analiza przedstawiona w tej pracy dotyczy współczesnego języka wolof, uchwyconego w jego jedności. Wybrane perspektywy nie negują ani nie wykluczają zjawisk różnicowania, które miały lub nadal mają wpływ na rozwój tego języka, któ-

³ Więcej na ten temat można przeczytać w: *Quand Cheikh Anta Diop traduisait la théorie de la relativité générale d'Einstein en wolof*, <https://fondaskreyol.org/article/quand-cheikh-anta-diop-traduisait-theorie-relativite-generale-einstein-wolof> (dostęp: 2.11.2024).

ry dziś jest głównym środkiem komunikacji większości mieszkańców Senegalu. Kulturowy świat definiowany przez język wolof wykracza poza ramy jednej grupy etnicznej. Język ten zakorzenił się w regionie Lôf, dawnej prowincji Tekrour, a następnie Wâlo. Już w XIV wieku wsparciem dla jego rozwoju stało się imperium Diollof, co umożliwiło jego szybkie rozprzestrzenienie się. W efekcie wolof przyjął różne wpływy, między innymi z języków pular i serer, z którymi tradycyjnie jest związany. Nie bez znaczenia był także wpływ mandingue. Wczesna obecność islamu również pozostawiła głębokie ślady w wolof. Z kolei rozwój kultur miejskich i technicznych wprowadził nowe słownictwo, wzbogacając je o liczne słowa pochodzenia portugalskiego, angielskiego i francuskiego” (Diagne 1971: 11). Także w późniejszym czasie Diagne wydawał mnóstwo publikacji poświęconych wolof lub pisanych w tym języku. Warty przypomnienia jest tłumaczenie Koranu *Al Xuraan ci Wolof* (Diagne 1997), które stanowiło znaczący krok w kierunku dostępności religijnych tekstów islamu dla ludności posługującej się tym językiem.

Wracając jeszcze do lat 70. XX wieku, można stwierdzić, że w tym czasie wolof zaczął być coraz bardziej obecny w sferze publicznej. Jedną z wielu inicjatyw było „Kàddu”, czyli popularne czasopismo stworzone przez Pathé Diagne oraz jego przyjaciela, pisarza i filmowca - Ousmane Sembène. „Kàddu” służyło jako platforma do publikacji prac literackich i tekstów w wolof (Seck 2018: 97). Sembène, uważany za pioniera kina afrykańskiego, w 1974 roku napisał opowiadanie *Xala*, a następnie w tym samym roku je zekranizował. Zarówno powieść, jak i film były krytyką skorumpowanego neokolonialnego establishmentu. Obok wielu problemów poruszanych w tych dziełach, ogromne znaczenie miała również kwestia języka. Powtarzającym się motywem w *Xala* jest sprzeczność między językami wolof a francuskim. Główny bohater El Hadji woli rozmawiać po francusku, a jego córka Rama upiera się, aby mówić w wolof. W filmie pojawiają się odniesienia do gazety „Kàddu”, która identyfikowała się z losem ubogich Afrykanów. W ekranizacji filmowej język stał się narzędziem walki *par excellence*, a Sembène próbował w filmie odpowiedzieć na ówczesne dylematy Senegalczyków i zwracać uwagę na ich skomplikowane problemy (Harrow 1980: 182). *Xala* była znaczącą próbą zastosowania wolof w poważnych przedsięwzięciach artystycznych.

Na początku lat 80. XX wieku zaczęły pojawiać się gazety, takie jak „Walfadjri”, która była jednym z pionierów prasy w języku wolof, wpływając na jego dalszą popularyzację w mediach (Wittmann 2006). Rozwój prasy szedł w parze z dynamicznym rozwojem rozgłośni radiowych. Pierwsza taka prywatna rozgłośnia w Senegalu, założona w 1994 roku, zaczęła nadawać swoje programy głównie w języku wolof, co stanowiło kolejny istotny krok w kierunku włączenia tego języka do debaty publicznej (Ollivier 2023). Duża popularność tego medium wynikała z faktu, że język wolof był powszechnie używany w komunikacji ustnej. Nową dynamikę wolof można było dostrzec w połączeniu z wieloma innymi zjawiskami społeczno-kulturowymi, jak w tendencjach do nazywania w tym języku partii politycznych i koalicji, przedsiębiorstw, projektów biznesowych, reklam. Oprócz

tego nastąpiła dominacja języka wolof w lokalnych kontaktach handlowych. Jako język o coraz większym zasięgu zaczął ułatwiać prowadzenie interesów, skracając dystans kulturowy między sprzedawcami a kupującymi. W miastach, na targowiskach, w drobnych przedsiębiorstwach czy przy kontaktach kupców z klientami wolof stał się preferowanym medium komunikacji. Paradoksalnie więc język wolof, marginalizowany w czasach rządów Senghora, stopniowo zyskał status języka jednoczącego naród.

Wolofizacja jest więc procesem, który ukształtowany został przede wszystkim przez oddolne inicjatywy, często rozwijające się spontanicznie w codziennych praktykach społecznych. Jak ujęła to Étienne Smith, wolof rozprzestrzenił się „w cieniu oficjalnego języka francuskiego, bez narzuceń, planów działania ani zidentyfikowanych aktorów politycznych, którym można by przypisać ten proces” (Smith 2010: 68). Chociaż wolof stał się dominującym językiem używanym na ulicy, to jego proces formalizacji politycznej pozostaje wciąż mniej dynamiczny, napotykający liczne bariery. Niemniej hegemonia francuskiego w tym obszarze została również wyraźnie zachwiana. Obecnie należy więc mówić o dwóch formach wolofizacji – „wolofizacji od góry” i „wolofizacji od dołu” (Smith 2010: 69; Kebe 2021). Ta celowa wolofizacja odnosi się do świadomego, ukierunkowanego i kontrolowanego przez władze procesu, obejmującego przede wszystkim formalną edukację oraz sferę polityki. Druga natomiast charakteryzuje się spontanicznością i brakiem formalizacji, odpowiadając jednocześnie naturalnemu modelowi języka mówionego. Jej dynamika jest żywa i elastyczna, a zarazem odzwierciedlająca praktyczne potrzeby komunikacyjne społeczeństwa. Te dwa typy krzyżują się ze sobą i oddziałują na siebie, co prowadzi do powstawania językowej syntezy, która z jednej strony zachowuje „prostotę” mowy codziennej, a z drugiej – w miarę rozwoju – zyskuje cechy bardziej ustrukturalizowanego narzędzia komunikacji, odpowiadającego wymaganiom sfer publicznych i instytucjonalnych.

Ta złożona i wielojęzyczna rzeczywistość Senegalu stwarza sprzyjające warunki do ekspansji nowych – do niedawna „egzotycznych” dla Afryki – języków obcych, zwłaszcza chińskiego i rosyjskiego. Zjawisko to jest ściśle powiązane z rosnącą obecnością gospodarczą i polityczną Chin oraz Rosji na afrykańskim kontynencie. Oba te kraje, poprzez intensyfikację swoich działań politycznych oraz inwestycji w infrastrukturę, przemysł, a także rozwój współpracy handlowej, stają się kluczowymi graczami na rynku senegalskim. W rezultacie rośnie zapotrzebowanie na znajomość ich języków, szczególnie w kontekście rozwoju relacji międzynarodowych i zapotrzebowania zawodowego. W obliczu tych globalnych zmian nauka języków chińskiego i rosyjskiego staje się nie tylko odpowiedzią na konkretne potrzeby ekonomiczne, ale także elementem strategicznym, który pozwala Senegalowi w pełni wykorzystać swoje możliwości współpracy z tymi państwami, równocześnie umacniając pozycję tych języków w strukturze językowej kraju.

„Nowe” języki w kontekście senegalskiej wielojęzyczności

W Senegalu wielojęzyczność można sprowadzić do trzech głównych obszarów. Pierwszy z nich obejmuje języki autochtoniczne, związane bezpośrednio z licznymi grupami etnicznymi zamieszkującymi ten kraj. Języki te są nieodłączną częścią codziennego życia, służąc jako języki ojczyste, którymi ludzie posługują się w swoich rodzinach i społecznościach lokalnych. Część z nich, jak: wolof, pular, sérère, diola, mandingue i soninké, uzyskała status języków narodowych, odgrywających kluczową rolę w podtrzymywaniu kultury i komunikacji wewnętrznej. Spośród nich szczególnie wyróżnia się wolof – szeroko używany w przestrzeni publicznej i w interakcjach międzyetnicznych. Drugi obszar dotyczy języka francuskiego, który pełni w Senegalu funkcję „drugiego języka”, choć w praktyce jest to język urzędowy, używany w administracji, instytucjach publicznych oraz oficjalnych komunikatach. Francuski, uznany przez twórców współczesnego Senegalu i elity za podstawowy język administracyjny państwa, nie jest jednak traktowany ani jako język obcy, ani jako ojczysty. Jego znaczenie wynika z kolonialnej przeszłości kraju. Trzeci obszar obejmuje języki obce, które nie są związane z grupami autochtonicznymi oraz nie pełnią roli języka urzędowego. Języki te dotarły do Senegalu różnymi drogami. Arabski, związany z handlem i procesem islamizacji, zyskał znaczenie religijne i kulturowe. Z kolei portugalski przybył na skutek wczesnej ekspansji handlowej na zachodnim wybrzeżu Afryki. Natomiast inne języki, jak chiński czy rosyjski, zostały wprowadzone za sprawą rozwoju edukacji, a w ostatnich dziesięcioleciach – globalnej ekonomii, gospodarki i polityki. Jak zauważył Ousseynou Thiam, po „odzyskaniu niepodległości języki te były wspierane dzięki współpracy z ambasadami [...]. Pełnią one istotną rolę w edukacji i środowisku akademickim, odpowiadając przede wszystkim na potrzeby komunikacyjne. Globalizacja sprawia, że ich znaczenie dla Senegalczyków rośnie” (Thiam 2020: 161).

Język chiński w Afryce postrzegany jest głównie jako język o znaczeniu ekonomicznym (Rédjémé 2015: 135). Swoją rolę na kontynencie afrykańskim zawdzięcza szeroko zakrojonej ekspansji gospodarczej. Serge Michel i Michel Beuret w książce *La Chinafrique: Pékin à la conquête du continent noir* (Michel, Beuret 2008) wskazują, że Chiny w ciągu ostatnich lat stały się największym partnerem Afryki, inwestując w infrastrukturę, przemysł wydobywczy czy energetykę. Autorzy ci zwracają uwagę na kontrowersje, które wiążą się z obecnością chińskich inwestorów na Czarnym Lądzie. Współpraca oprócz obustronnych korzyści przynosi bowiem coraz większe uzależnienie od chińskiej gospodarki. Wreszcie Pekin wzmacnia siłę swoich działań poprzez politykę, którą określa się mianem *soft power*, szeroko inicjując współpracę dyplomatyczną, wymiany akademickie i wspieranie nauczania języka chińskiego. Te kierunki ekonomicznej ekspansji Chin widoczne są również w Senegalu, który – jak podkreślają Michel i Beuret – jest kluczowym miejscem dostępu do regionu Afryki Zachodniej. Chińska obecność w Senegalu, podobnie jak w innych krajach afrykańskich, wiąże się z inwestycjami

mi infrastrukturalnymi, np. budową dróg, stadionów czy obiektów użyteczności publicznej. Inwestycje infrastrukturalne wspierane są także poprzez finansowanie projektów społecznych i edukacyjnych. Wymownymi tego przykładami są wybudowane z pomocą Chin Teatr Wielki w Dakarze (Grand Théâtre de Dakar), Muzeum Czarnych Cywilizacji (Musée des civilisations noires) czy Stadion Narodowy (National Struggle Arena).

Język chiński jest nauczany w Senegalu głównie za pośrednictwem Centrum Konfucjusza, które zostało otwarte w 2013 roku na Uniwersytecie Cheikh Anta Diopa w Dakarze. Nauczanie mandaryńskiego jest kluczowym elementem chińskiej strategii promowania swojego wizerunku w Senegalu i na całym kontynencie afrykańskim. Poprzez umożliwienie lepszego dostępu do chińskiej kultury język mandaryński otwiera przed Senegalczykami nowe szanse zawodowe i edukacyjne, szczególnie w kontekście współpracy handlowej między Chinami a Afryką. Biegła znajomość języka ułatwia komunikację w ramach licznych projektów gospodarczych prowadzonych przez chińskie firmy w regionie. Jest to ważny element strategii politycznej Pekinu, która nie tylko zapewnia wsparcie językowe i stypendia na studia w Chinach, lecz także przygotowuje młodych Afrykańczyków do pracy w ramach chińskich inwestycji, przyczyniając się do wzmocnienia obustronnych więzi gospodarczych. Dzięki tej polityce glottodydaktycznej udało się wykształcić lokalnych nauczycieli chińskiego⁴. Rozbudzanie zainteresowania językiem chińskim nie tylko wspiera proces edukacji, lecz także ułatwia lepsze zrozumienie reguł lingwistycznych w kontekście tłumaczeń i przekładu subtelności gramatycznych pomiędzy wolof a mandaryńskim (Bakhoum 2021: 13–29). To umożliwiło prowadzenie bardziej zaawansowanych kursów językowych. Co równie istotne, przekład niuansów gramatycznych oraz lingwistycznych dotyczących specyfiki chińskiego na język wolof wspiera zrozumienie struktur językowych i ułatwia przyswajanie trudniejszych elementów gramatyki mandaryńskiej. Dzięki temu dla Senegalczyków proces nauczania języka obcego staje się bardziej przystępny, wzbudza większe zainteresowanie i integruje tradycję nauczania języków z nowoczesnym podejściem do edukacji językowej.

Rząd w Pekinie nie porzeka na tych inicjatywach. Od początku 2010 roku w największych miastach krajów Sahelu słuchać można chińskiej rozgłośni radiowej. Radio China International (RCI) jest słyszalne przede wszystkim w miastach, takich jak: Dakar, Saint Louis, Kaolack i Ziguinchor. Przekaz radiowy poza Senegalem dociera do Nigru i Mauretanii. Audycje radiowe tworzone są zarówno w języku francuskim, jak i wolof. RCI stało się narzędziem rozpowszechniania zarówno chińskich wartości, jak i języka państwa środka. Tym samym Chiny, poprzez swoje zaangażowanie gospodarcze, dążą również do kontrolowania swojego wizerunku, wykorzystując wpływy medialne (Mihoubi 2019: 89–102). Oprócz

⁴ Między innymi państwowa agencja prasowa Xinhua Chińskiej Republiki Ludowej opisywała losy senegalskich nauczycieli języka chińskiego w Dakarze, https://french.xinhuanet.com/2018-08/27/c_137422515.htm (dostęp: 5.11.2024).

tęgo Chiny wdrożyły inne projekty medialne w Afryce i Senegal. I tak „China Daily”, największa anglojęzyczna gazeta w Chinach, uruchomiła swoje wydanie afrykańskie, podobnie internetowy portal *Xinhua*, który dostarcza wiadomości oraz analizy dotyczące współpracy chińsko-afrykańskiej. Dzięki takim zabiegom znaczenie języka chińskiego przybiera strategiczny charakter, służąc nie tylko jako narzędzie komunikacji, ale również element miękkiej siły w ekspansji chińskich wpływów. Poprzez integrację języka z lokalnymi mediami oraz inicjatywami kulturowymi Chiny skutecznie kształtują percepcję swojego wizerunku na kontynencie i budują platformy ułatwiające szeroko zakrojoną współpracę polityczną, gospodarczą i społeczną. Tęgo rodzaju działania wpisują się w szerszą strategię geopolityczną, której celem jest długofalowe umacnianie obecności Chin w regionie Sahelu oraz innych częściach Afryki.

Na tym tle zaangażowanie Rosji w bezpośrednie inwestycje w Afryce jest wyraźnie mniejsze niż Chin, ale również mniejsze niż państw Unii Europejskiej czy Stanów Zjednoczonych⁵. Udział Rosji w Afryce, choć ograniczony pod względem gospodarczym i ekonomicznym, nie stoi na przeszkodzie jej ambicjom geostrategicznym. Wsparcie rosyjskich interesów politycznych w regionie ma na celu wzmocnienie przyczółków na Morzu Śródziemnym w pobliżu południowej granicy NATO, osłabienie wpływów Zachodu oraz normalizację własnej narracji światopoglądowej. Innymi słowy, Afryka stanowi dla Rosji narzędzie do realizacji szerszej zakrojonych planów strategicznych (Siegle 2023). Korzyści polityczne dominują więc nad zyskami gospodarczymi, co więcej Moskwa osiąga je poprzez stosowanie niekonwencjonalnych metod i środków⁶. W tym kontekście jednym z ważniejszych instrumentów rosyjskiej polityki w Afryce pozostaje edukacja i nauka języka rosyjskiego. W ostatnich latach uruchomiono kilka programów mających na celu zwiększenie wpływów Rosji na kontynencie, a rozwój nauczania języka rosyjskiego uczyniono jednym z priorytetów Kremla.

Rosja jest obecna w Senegal od czasów Związku Radzieckiego, kiedy to relacje dyplomatyczne zostały nawiązane w latach 60. XX wieku, czyli krótko po uzyskaniu przez Senegal niepodległości. Relacje te opierały się głównie na współpracy politycznej typowej dla okresu zimnej wojny, kiedy ZSRR dążył do wzmocnienia wpływów w Afryce, rywalizując z państwami Zachodu. Współpraca obejmowała

⁵ Według szacunków Rosja generuje mniej niż 1% bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) na kontynencie afrykańskim. Zaangażowania gospodarcze Rosji w Afryce opierają się raczej na handlu, który jest skromny, bo reprezentuje jedynie 14 miliardów dolarów. Dla porównania wartość handlu Afryki z UE, Chinami i Stanami Zjednoczonymi wynosi odpowiednio: 295 miliardów dolarów, 254 miliardy dolarów i 65 miliardów dolarów. Dane według: <https://commerce.gouv.sn/2024/07/17/cooperation-russie-senegal/> (dostęp: 5.11.2024).

⁶ Niekonwencjonalną taktykę polityczną w Afryce, którą stosuje obecnie Rosja, opisuje Joseph Siegle w artykule *Russia's asymmetric strategy for expanding influence in Africa* (Siegle 2021). Zalicza do niej przede wszystkim: podważanie demokratycznych rządów w imię tworzenia postliberalnego porządku międzynarodowego, kampanie dezinformacyjne czy kooptację afrykańskich elit politycznych.

stypendia edukacyjne dla senegalskich studentów, a także sporadyczne kontakty handlowe oraz incydentalne projekty rozwojowe. W tych czasach nauka języka rosyjskiego była możliwa głównie na uniwersytetach i w ramach współpracy edukacyjnej pomiędzy Związkiem Radzieckim a Senegalem. Jednym z kluczowych ośrodków stał się Université Cheikh Anta Diop w Dakarze (UCAD), gdzie mogły funkcjonować kursy języka rosyjskiego jako część szerszej oferty edukacyjnej związanej z językami i kulturami słowiańskimi (Département de Langues et Civilisations Slaves UCAD). Ponadto nauka języka rosyjskiego była dostępna za pośrednictwem programów stypendialnych i wymian międzynarodowych, które umożliwiały senegalskim studentom wyjazdy na studia do Związku Radzieckiego.

Po upadku ZSRR wpływy Rosji w Afryce (także w Senegalu) znacznie osłabły, gdyż Moskwa skupiła się przede wszystkim na wewnętrznych reformach politycznych i gospodarczych, ograniczając swoje zaangażowanie na kontynencie. W rezultacie relacje Rosji z Senegalem, podobnie jak z innymi krajami afrykańskimi, stały się marginalne. Odnowienie stosunków z Afryką nastąpiło po objęciu władzy przez Władimira Putina, czego wyrazem był szczyt Rosja-Afryka w Soczi w 2019 roku, który symbolizował nowe otwarcie i chęć zwiększenia rosyjskiego zaangażowania w regionie. Po rozpoczęciu wojny z Ukrainą i w wyniku izolacji Rosji przez Stany Zjednoczone, Unię Europejską oraz ich sojuszników, Moskwa jeszcze bardziej zintensyfikowała swoje działania na rzecz nawiązywania i umacniania relacji z krajami afrykańskimi. Biorąc pod uwagę ograniczone możliwości gospodarczej ekspansji, Rosja zdaje sobie sprawę z kluczowej roli, którą w Afryce odgrywa polityka *soft power*.

Jedną z form realizacji takiej polityki są otwierane w Afryce tak zwane rosyjskie ośrodki kulturalne, często nazywane Domami Rosyjskimi. Funkcjonują one w wielu krajach afrykańskich, między innymi w Maroku, Tunezji, Zambii, Republice Konga, Etiopii, Algierii, Egipcie, Sudanie czy Mali. Stanowią one ważne miejsca promocji języka rosyjskiego i ideologii zgodnej z linią polityczną Moskwy. Rossotrudnitchestvo (Россотрудничество), czyli podległa rosyjskiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych agencja zajmująca się pomocą międzynarodową, wyposaża je w pomoce edukacyjne i podręczniki, które służą do nauki języka. W przeciwieństwie do innych krajów Afryki, gdzie istnieją Domy Rosyjskie, przypadek Senegalu jest dość szczególny. W Dakarze Rosyjskie Centrum Kultury jest zamknięte od czasu rozpadu ZSRR. Kilka lat temu powstało prywatne, pozarządowe stowarzyszenie „Sojusz na rzecz Kultury Rosyjskiej Kalinka”. To centrum kultury, odmienne od modelu Domów Rosyjskich, będące inicjatywą ok. 10 osób o różnorodnych profilach i umiejętnościach, które połączyły siły, aby stworzyć Kalinkę. Jego celem jest zapoznanie społeczeństwa senegalskiego z kulturą rosyjską i tradycyjnymi wartościami słowiańskimi. Inicjatywa wyszła od Larisy Kryukovej, żony byłego ambasadora Rosji w Senegalu – Siergieja Kryukova. Sekretarzem generalnym Kalinki jest Oumy Séne, córka nieżyjącego już Ibrahimy Séne –

agronoma z wykształceniem w ZSRR i byłego sekretarza Partii Niepodległości i Pracy (Dabo 2023).

Priorytetowe znaczenie w kształceniu filologów rosyjskich pełni Université Cheikh Anta Diop w Dakarze i funkcjonujący w jego strukturach Département de Langues et Civilisations Slaves. Dominującym tutaj kierunkiem jest rusycystyka. Studenci tego kierunku mają możliwość studiowania na uczelniach w Rosji. W przypadku Senegalu liczba oferowanych stypendiów do Rosji wzrosła w ostatnich latach. Od początku XXI wieku do 2017 roku liczba stypendiów udostępnianych Senegalowi przez Rosję nie przekraczała 20 rocznie. Od 2020 roku liczba ta zaczęła znacząco rosnać. Na rok akademicki 2023/2024 Moskwa przyznała Senegalowi 100 stypendiów (Dabo 2023). Należy również zauważyć, że ten rodzaj silnej polityki językowej nie jest bez wpływu na nauczanie innych języków obcych. Chociażby lektoraty języka polskiego w ramach studiów slawistycznych prowadzone są w bardzo ograniczonym zakresie.

Nauczanie języka rosyjskiego na kontynencie afrykańskim, szczególnie w kontekście zorganizowanej polityki glottodydaktycznej Kremla, stanowi kluczowy element rosyjskiego wpływu w regionie. Służy ono nie tylko jako narzędzie kulturowej dyplomacji, ale także jako sposób na rozszerzanie geopolitycznych i ekonomicznych wpływów Moskwy. Edukacja językowa idzie w parze z ambicjami politycznymi Rosji, tworząc sieć powiązań opartą na kształceniu afrykańskich studentów. Ci młodzi ludzie, przesiąknięci rosyjską kulturą, ideologią i wartościami, stają się nieformalnymi ambasadorami rosyjskich interesów. Tym samym język rosyjski jest wykorzystywany nie tylko do szerzenia znajomości kultury, ale także do budowania politycznych i ekonomicznych mostów, sprzyjając długofalowej obecności Rosji w Afryce.

Zakończenie

Polityka językowa w Senegalii to niezwykle dynamiczny i złożony obszar, odzwierciedlający zarówno historyczne uwarunkowania kolonialne, jak i współczesne przemiany społeczno-polityczne. Język francuski, mimo że jego dominacja słabnie, nadal pełni kluczową rolę w administracji i systemie edukacji, co niesie za sobą liczne wyzwania związane z dostępem do wiedzy i możliwościami awansu społecznego. Awans zawodowy zapewniają obecnie także inne języki obce, takie jak chiński czy rosyjski, które stopniowo przełamują dotychczasowy monopol języka francuskiego. Ich osadzenie w odmiennych kontekstach ideologicznych i politycznych sprawia jednak, że pełnią one nie tylko funkcję narzędzia komunikacji, lecz także odzwierciedlają złożone relacje społeczne, hierarchie kulturowe oraz procesy przynależności. Utrzymanie francuskiego jako języka urzędowego po uzyskaniu niepodległości wynikało zarówno z jego roli w integracji państwowej, jak i braku rozwiniętej infrastruktury językowej dla języków narodowych. Przez

lata próby ich rehabilitacji i promowania, choć widoczne, napotykają ciągle na liczne trudności.

Współczesne przemiany zachodzące w Afryce Zachodniej wyłoniły język wolof jako siłę jednoczącą heterogeniczne społeczeństwo senegalskie. Wolof stał się językiem panetnicznym, a jego rosnąca obecność w mediach, edukacji nieformalnej i życiu codziennym ukazuje pewną ewolucję polityki językowej w Senegal, stopniowo odchodzącej od kolonialnych ram. Sam proces wolofizacji stanowił i nadal stanowi istotny element manifestacji senegalskiej tożsamości oraz dążenia do postkolonialnej niezależności. Jego znaczenie wykracza dalece poza kwestie językowe, obejmując także sfery kulturowe, edukacyjne i polityczne. Dzięki działaniom intelektualistów, takich jak Cheikh Anta Diop czy Pathé Diagne język wolof przeszedł drogę od marginalizacji do szerokiego uznania jako symbolu afrykańskiego dziedzictwa i narzędzia emancypacji.

W obliczu współczesnych globalnych zmian Senegal znajduje się w procesie redefinicji swojej wielojęzycznej rzeczywistości. Kraj ten stał się miejscem przepływu różnych krzyżujących, a niekiedy wykluczających się ze sobą polityk językowych i glottodydaktycznych. Napięcia między językiem francuskim jako językiem urzędowym a językami narodowymi – szczególnie wolof – odzwierciedlającymi dążenia do afirmacji tożsamości narodowej pokazują, że rywalizacja ta jest zakorzeniona głęboko w procesach kolonialnych i postkolonialnych. Jest również wyrazem szerszych procesów kulturowych będących symbolem zmagania o kontrolę polityki i władzy. Te wewnętrzne napięcia przecinają się z innymi formami polityk językowych, jak polityka chińska czy rosyjska, które kształtują zupełnie nowe krajobrazy lingwistyczne dla tego kraju. Wielojęzyczność w Senegal to nie tylko kwestia lingwistyczna *sensu stricto*, ale także pole, w którym ścierają się różne wizje przynależności, tożsamości i władzy. W tym kontekście wielojęzyczność nie jest jedynie zbiorem różnych języków używanych obok siebie, lecz dynamicznym zjawiskiem kulturowym, odzwierciedlającym złożone relacje między różnymi aktorami społecznymi konkurującymi o dominację i uznanie.

Bibliografia

Anne T.

2023 *Quelle politique linguistique pour le Sénégal?*, <https://www.senepius.com/opinions/quelle-politique-linguistique-pour-le-senegal> (dostęp: 15.10.2024).

Assane D.

2013 *La formation des enseignants au Sénégal: des écoles normales aux Centres Régionaux de Formation des Personnels de l'Éducation (CRFPE), état des lieux et perspectives de renovation*, „Academia. A publication of the Higher Education Policy Network”, t. 3, nr 1, <https://pasithee.library.upatras.gr/academia/article/view/2077/2119> (dostęp: 23.10.2024).

Bakhoum K.

2021 *Ressemblances linguistiques entre le wolof et le mandarin: pour un enseignement selon une méthode comparative*, „Liens”, t. 2, nr 31, s. 13-29, https://fastef.ucad.sn/liens/LIEN31/v2_liens31_article1.pdf (dostęp: 5.11.2024).

Bartosiewicz M.

2023 *Kontrolowany chaos: rosyjska polityka wobec Afryki*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2023-08-23/kontrolowany-chaos-rosyjska-polityka-wobec-afryki> (dostęp: 16.10.2024).

Brodal I.K.

2009 *Le français des étudiants à Dakar: usages et attitudes linguistiques*, Oslo.

Calvet M., Dumont P.

1969 *Le français au Sénégal: interférences du wolof dans le français des élèves sénégalais w: Le français en France et hors de France. I. Créoles et contacts africains. Actes du colloque sur les ethnies francophones (Nice, 26-30 avril 1968)*, Nice, s. 71-90.

Cisse M.

2005 *Langues, État et société au Sénégal*, „Sudlangues”, nr 5, s. 99-133.

CLAD

2024 *Le CLAD: 60 ans de linguistique appliquée (1964-2024)*, <https://calenda.org/1152028?file=1> (dostęp: 24.10.2024).

Colin R.

1980 *Systèmes d'éducation et mutations sociales: continuité et discontinuité dans les dynamiques socio-éducatives*, Paris.

Dabo I.

2023 *[Enquête II/II] Le rôle des instruments d'influence russe en Afrique: le cas des Maisons russes*, <https://www.contrepoints.org/2023/12/27/468904-enquete-ii-ii-le-role-des-instruments-dinfluence-russe-en-afrique-le-cas-des-maisons-russes> (dostęp: 6.11.2024).

Diagne P.

1971 *Grammaire de Wolof Moderne*, Paris.

1997 *Al Xuraan ci Wolof*, Paris.

Diop Ch.A.

1954 *Nations nègres et culture*, Paris.

1960 *Les Fondements culturels, techniques et industriels d'un futur état fédéral d'Afrique noire*, Paris.

1967 *Antériorité des civilisations nègres: Mythe ou vérité historique?*, Paris.

Diouf M., Vieille-Grosjean H.

2017 *De l'utilisation du français comme médium ou discipline dans l'enseignement élémentaire au Sénégal*, <https://www.ouvroir.fr/strathese/index.php?id=472> (dostęp: 11.06.2025).

Dramé P., Niang B.

2019 «*Si vous faites l'âne, je recours au bâton!*», *Mamadou Dia et le projet de décolonisation du Sénégal: lignes de force, limites et perceptions (1952-2012)*, „Outre-mers”, nr 402-403 (1), s. 127-150.

Dramé S.M.

2023 *Sénégal: la langue arabe progresse, malgré la domination du français*, “*The Conversation*”, <https://theconversation.com/senegal-la-langue-arabe-progresse-malgre-la-domination-du-francais-219915> (dostęp: 15.10.2024).

- Fall O.S.
2014 *Historie et pratiques du français au Sénégal. Pour unedidactiqueunifiée des apprentissages*, „Revue d'ÉtudesAfricaines. Littérature, philosophie et art. La francophonie”, <https://rea.ucad.sn/index.php/rea/article/view/22/21> (dostęp: 26.10.2024).
- Fanon F.
1961 *Les Damnés de la terre*, Paris [wyd. pol.: 1985 *Wyklęty lud ziemi*, przeł. H. Tygielska, Warszawa].
- Faty E.H.A.A.
2014 *Politiques linguistiques au Sénégal au lendemain de l'Indépendance. Entre idéologie et réalisme politique*, „Mots. Les langages du politique”, nr 106, s. 13-26, <https://journals.openedition.org/mots/21747#quotation> (dostęp: 25.10.2024).
- Harrow K.
1980 *Sembène Ousmane's Xala: The Use of Film and Novel as Revolutionary Weapon*, „Studies in 20th Century Literature”, t. 4, nr 2, s. 177-189.
- Kah H.
2016 *Kwame Nkrumah and the panafrican vision: Between acceptance and rebuttal*, „Austral Brazilian Journal of Strategy and International Relations”, nr 5, s. 141-164.
- Kebe O.B.
2021 *La wolofisation du discours journalistique au Sénégal* w: A.O. Barry (red.), *Discoursd'Afrique*, t. 1: *Pour une rhétorique des identités postcoloniales d'Afrique subsaharienne*, Besançon, s. 253-266 <https://books.openedition.org/pufc/25082> (dostęp: 3.11.2024).
- Lanly A.
1999 *Le français dans les colonies et territoires français* w: A. Gérald, R. Martin (red.), *Histoire de la langue française 1880-1914*, Paris, <https://doi.org/10.4000/books.editions-cnrs.9255>.
- Lear M.
b.d. *Le Statut de la langue française au Sénégal*, <https://faculty.georgetown.edu/korap/spring99/francophoneworld/MlearMidterm.html> (dostęp: 23.10.2024).
- Lepidi P.
2024 *Mort d'AmadouMahtar Mbow, anciendirecteurgénéral de l'Unesco*, „Le Monde”, https://www.lemonde.fr/afrique/article/2024/09/24/mort-d-amadou-mahtar-m-bow-ancien-secretaire-general-de-l-unesco_6331796_3212.html (dostęp: 23.10.2024).
- Magrina G.
2007 *Sopi or not sopi? A propos des électionsprésidentielles de février 2007 au Sénégal*, „Echo Géo”, <https://journals.openedition.org/echogeo/838?lang=en#citedby> (dostęp: 23.10.2024).
- Michel S., Beuret M.
2008 *La Chinafrique: Pékin à la conquête du continent noir*, Paris.
- Mihoubi S.
2019 *La stratégiéd'implantation de Radio Chine internationale (RCI) en Afrique sahélienne*, „Norois”, nr 252, s. 89-102, <https://journals.openedition.org/norais/9420#quotation> (dostęp: 6.11.2024).
- Ndiaye A.
2013 *Le français et les languesnationales au Sénégal: pour une cohabitation et tolérance-linguistiques*, „Revue Roumained'Études Francophones”, nr 5, s. 126-136.
- Nkrumah K.
1964 *Consciencism: Philosophy and Ideology for Decolonization*, London.

Noude F.

2023 *Sénégal: Macky Sall veut encore plus promouvoir les langues nationales*, „La Nouvelle Tribune”, <https://lanouvelletribune.info/2023/09/senegal-macky-sall-veut-encore-plus-promouvoir-les-langues-nationales/> (dostęp: 15.10.2024).

Ollivier T.

2023 *Francophonie en Afrique: au Sénégal, le wolof monte en puissance face au français*, <https://www.rfi.fr/fr/podcasts/reportage-afrique/20231018-francophonie-en-afrique-au-s%C3%A9n%C3%A9gal-le-wolof-monte-en-puissance-face-au-fran%C3%A7ais-4-5> (dostęp: 3.11.2024).

Rédjémé J.-C.

2015 *Pour un plurilinguisme dynamique dans un contexte multilingue*, „Synergies Africaines des Grands Lacs”, nr 4, s. 129–144, https://gerflint.fr/Base/Afrique_GrandsLacs4/redjeme.pdf (dostęp: 4.11.2024).

Seck E.H.D.

2023 *Sénégal: La langue russe résiste à la fin de l'URSS: trente mille russophones au Sénégal*, „All Africa”, <https://fr.allafrica.com/stories/200305280360.html> (dostęp: 16.10.2024).

Seck F.

2018 *Mettre la langue à la première place: entretien avec Boubacar Boris Diop*, „Érudit”, nr 46, s. 91–105.

Senghor L.S.

1962 *Le français, langue de culture*, „Esprit”, nr 11, s. 837–844.

1983 *Liberté*, t. 4: *Socialisme et planification*, Paris.

Siegle J.

2021 *Russia's asymmetric strategy for expanding influence in Africa*, LSE, <https://blogs.lse.ac.uk/africaatlse/2021/09/17/russia-asymmetric-strategy-expanding-influence-in-africa-security-moscow/> (dostęp: 5.11.2024).

2023 *Décoder les engagements économiques de la Russie en Afrique*, *Centre d'études stratégiques de l'Afrique*, <https://africacenter.org/fr/spotlight/decoder-les-engagements-economiques-de-la-russie-en-afrique/> (dostęp: 5.11.2024).

Smith É.

2010 *La nationalisation par le bas: un nationalisme banal? Le cas de la wolofisation au Sénégal*, „Raisons politiques”, nr 37, s. 65–78, <https://shs.cairn.info/revue-raisons-politiques-2010-1-page-65?lang=fr> (dostęp: 3.11.2024).

Thiam O.

2020 *Le français et le multilinguisme au Sénégal: dynamiques sociales et scolaires*, „Collection FLE/FLA”, s. 155–167, https://revues.acaref.net/wp-content/uploads/sites/3/2020/07/Ousseynou-Thiam-FLE_FL_A.pdf (dostęp: 4.11.2024).

Thiong'o N.W., Diop B.B.

2024 *Lettre Ouverte à Bassirou Diomaye Faye: Les langues sénégalaises doivent être au cœur du nouveau Sénégal*, „NdarInfo”, https://www.ndarinfo.com/LETTRE-OUVERTE-A-BASSIROU-DIOMAYE-FAYE-Les-langues-senegalaises-doivent-etre-au-coeur-du-nouveau-Senegal_a38026.html (dostęp: 15.10.2024).

Wallon H.

1892 *Notice historique sur la vie et les travaux du général Louis-Léon-César Faidherbe, grand chancelier de la légion d'honneur, membre libre de l'Académie des Inscriptions et Belles-Lettres*, „Comptes rendus des séances de l'Académie des Inscriptions et Belles-Lettres”, nr 6, s. 444–480.

Wittmann F.

2006 *La presse écrite sénégalaise et ses derives*, „Politique Africaine”, nr 101, <https://shs.cairn.info/revue-politique-africaine-2006-1-page-181?lang=fr&tab=cites-par> (dostęp: 2.11.2024).

Yinglun S.

2018 *In pics: Confucius Institute of Cheikh Anta Diop University of Dakar in Senegal*, „Xinhua”, http://www.xinhuanet.com/english/2018-07/21/c_137339949_5.htm (dostęp: 16.10.2024).